

**Sygn. akt I ACa 102/13**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 lipca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Małgorzata Rybicka- Pakuła

Sędziowie: SA Przemysław Kurzawa

SA Katarzyna Polańska - Farion (spr.)

Protokolant: st. sekr. sąd. Ewelina Borowska

po rozpoznaniu w dniu 12 lipca 2013 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa D. B., J. G.

i A. Z.

przeciwko Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez Wojewodę (...) oraz Ministra Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego Skarbu Państwa reprezentowanego przez Wojewodę (...)

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 1 października 2012 r., sygn. akt II C 185/09

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od Skarbu Państwa reprezentowanego przez Wojewodę (...) na rzecz: D. B. kwotę 2700 (dwa tysiące siedemset) złotych, J. G. kwotę 1800 (jeden tysiąc osiemset) złotych i A. Z. kwotę 900 (dziewięćset) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.**

Sygn. akt: I ACa 102/13

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 1 października 2012 r. Sąd Okręgowy w Warszawie zasądził od Skarbu Państwa reprezentowanego przez Wojewodę (...) na rzecz D. B. kwotę 638.350 zł, na rzecz J. G. kwotę 425.566,67 zł i na rzecz A. Z. kwotę 212.783,33zł, w każdym przypadku z ustawowymi odsetkami od dnia 1 października 2012 r. do dnia zapłaty; w pozostałym zakresie oddalił powództwo; zniósł koszty procesu pomiędzy powodami a pozwanym Skarbem Państwa reprezentowanym przez Wojewodę (...) i Ministra Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej; zasądził natomiast tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego na rzecz (...) W.: od D. B. kwotę 3.600 zł, od J. G. kwotę 2.400 zł i od A. Z. kwotę 1.200 zł; koszty nieuiszczonej części opłaty sądowej przejął na rachunek Skarbu Państwa .

Sąd ten ustalił, że własność nieruchomości położonej przy ul. (...) w W. przysługiwała W. Z. i A. B. (w równych częściach niepodzielnie), których następcami prawnymi są powodowie. Wniosek o przyznanie prawa własności czasowej do

przedmiotowej nieruchomości, na podstawie art. 7 dekretu z dnia 26 października 1945 r. o własności i użytkowaniu gruntów na obszarze (...) został rozstrzygnięty negatywnie orzeczeniem Prezydium Rady Narodowej w (...) W. z dnia 22 czerwca 1953 r., z uwagi na przeznaczenie nieruchomości pod użyteczność publiczną. Minister Gospodarki Komunalnej decyzją z dnia 23 września 1953 r. zaskarżone orzeczenie jako słuszne i zgodne z przepisami pozostawił w mocy. Z kolei decyzją z dnia 25 maja 1999 r. Prezes Urzędu Mieszkalnictwa i Rozwoju Miast stwierdził wydanie z naruszeniem prawa decyzji Ministra Gospodarki Komunalnej z dnia 23 września 1953 r. w części dotyczącej sprzedanych lokali nr (...), a w pozostałej części stwierdził nieważność tej decyzji. Decyzją z dnia 15 listopada 1999 r. Samorządowe Kolegium Odwoławcze w W. uchyliło decyzję Prezydium Rady Narodowej (...) W. z dnia 22 czerwca 1953 r. i przekazało sprawę do ponownego rozpoznania. W wyniku rozpoznania wniosku dekretowego decyzjami z dnia 27 września 2001 r. Prezydent (...) W. ustanowił na 99 lat prawo użytkowania wieczystego do udziału wynoszącego 0,302 części gruntu o powierzchni 274 m<sup>(2)</sup>, stanowiącego działkę ewidencyjną nr (...) i do gruntu o powierzchni 232 m<sup>(2)</sup>, stanowiącego działkę ewidencyjną nr (...), uregulowanych obecnie w księdze wieczystej nr (...) - na rzecz D. B. w 3/6, co stanowi 0,1511 części, A. Z. w 1/6, co stanowi 0,0503 części, D. G. w 1/6, co stanowi 0,0503 części oraz J. G. w 1/6, co stanowi 0, (...) części. Jednocześnie stwierdzono, że w budynku znajdującym się na gruncie sprzedano lokale mieszkalne nr (...) wraz z udziałami wynoszącymi 0,698 części przypadających właścicielom tych lokali, w 0,302 częściach budynek stanowi własność dawnych współwłaścicieli. Co do lokali nr (...) wydano decyzje o ich sprzedaży przed dniem 27 maja 1990 r., a następnie umowami zawartymi w formie aktów notarialnych zostały ustanowione odrębne własności tych lokali wraz ze związanymi z nimi prawami współwłasności w częściach wspólnych budynku oraz w prawie użytkowania wieczystego do gruntu. Decyzjami wydanymi w 2007 r. Samorządowe Kolegium Odwoławcze w W. stwierdziło, że decyzje o sprzedaży lokali nr (...) zostały wydane z naruszeniem prawa, gdyż wobec stwierdzenia nieważności orzeczenia dekretowego budynek nigdy nie stanowił własności Skarbu Państwa. Wartość w/w lokali wraz ze związanym z nimi prawem do nieruchomości wspólnej, według stanu lokali na dzień wydania wadliwych decyzji o sprzedaży i cen obecnych, oszacował biegły na 1.967.200 zł., zaś przy uwzględnieniu, że lokale były obciążone obligatoryjnym prawem najmu - 1.276.700 zł.

Analizując powyższe ustalenia Sąd Okręgowy doszedł do wniosku, że podstawą odpowiedzialności pozwanego Skarbu Państwa jest art. 160 k.p.a.,

a wątpliwości co do jego stosowania ostatecznie rozstrzygnięte zostały w uchwale Sądu Najwyższego, podjętej w składzie Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 31 marca 2011 r., sygn. akt: III CZP 112/10 (OSNC 2011/7-8/75), której argumenty podzielono. Przesądzało to wprost o bezzasadności zarzutu przedawnienia zgłoszonego roszczenia. Ponieważ decyzje administracyjne o sprzedaży lokali, ujęte w podstawie faktycznej żądania jako źródło szkody, zostały wydane w dniach 22 stycznia 2007 r. i 21 marca 2007 r., to do dnia złożenia pozwu w dniu 5 marca 2009 r. nie upłynął trzyletni termin przedawnienia, o którym mowa w art. 160 § 6 k.p.a.

Sąd podkreślił, że stwierdzenie wadliwości decyzji przesądziło o bezprawności zachowania pozwanego, powodowie wykazali również, że gdyby nie zostały wydane sprzeczne z prawem decyzje o sprzedaży lokali, to utracona własność lokali zostałaby im przywrócona i nie ponieśliby szkody. Treść wydanych w sprawie kolejnych decyzji administracyjnych wskazuje, że co do zasady utrata praw do nieruchomości należącej do poprzedników powodów była wywołana niezgodną z prawem decyzją z dnia 23 września 1953 r. Nie da się jednak pominąć, że ponowne rozpoznanie wniosku dekretowego mogło doprowadzić do odzyskania tytułu prawnego do lokali, a tym samym nie powstałby uszczerbek w majątku powodów. Uzasadniało to przyjęcie adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy szkodą powodów, a wydaniem niezgodnych z prawem decyzji o sprzedaży tych lokali. Decyzje te, chociaż wadliwe, to jednak pozostają w obiegu prawnym, a tym samym powodowie nie mogą domagać się zwrotu lokali. Należnym jest zatem żądanie zapłaty odszkodowania odpowiadającego ich wartości.

Sąd nie podzielił zarzutu przedwczesności powództwa. Decyzją z dnia 25 maja 1999 r. stwierdzono wydanie z naruszeniem prawa decyzji organu II instancji w części dotyczącej sprzedanych lokali nr (...), a to oznacza, że decyzja Ministra Gospodarki Komunalnej z dnia 23 września 1953 r. w w/w części nadal pozostaje w mocy. Wprawdzie Samorządowe Kolegium Odwoławcze w W. rozpoznając ponownie odwołanie od orzeczenia administracyjnego z dnia

22 czerwca 1953 r., decyzją z dnia 15 listopada 1999 r. uchyliło decyzję Prezydium Rady Narodowej (...) W. z dnia 22 czerwca 1953 r. i przekazało sprawę do ponownego rozpoznania, nie wskazując, że uchyla decyzję jedynie w części, w jakiej została stwierdzona nieważność organu II instancji, niemniej pomimo tego braku precyzji przy formułowaniu decyzji organy ponownie rozpoznające wniosek dekretowy nie objęły rozstrzygnięciem tej jego części, która odnosiła się do sprzedanych lokali.

Sąd uznał również za niezasadny zarzut braku legitymacji biernej powodów. Odwołując się do poglądów w orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreślił, że osoby niebiorące udziału w postępowaniu zakończonym wydaniem decyzji z naruszeniem prawa określonym w art. 156 § 1 k.p.a. są również uprawnione do dochodzenia odszkodowania na podstawie art. 160 § 1 k.p.a.

Ustalając wysokość odszkodowania sąd przyjął, że przy konstrukcji szkody najodpowiedniejsze jest rozliczenie prawa własności lokali wraz z prawem we współwłasności w częściach wspólnych budynku i prawem współużytkowania wieczystego gruntu, według ich stanu na datę wydania wadliwych decyzji o sprzedaży lokali i według cen obecnych, przy uwzględnieniu, że lokale były obciążone obligatoryjnym prawem najmu. Gdyby nie zostały wydane niezgodne z prawem decyzje o sprzedaży lokali, to powodowie uzyskaliby tytuł prawny do tych lokali w chwili, w której utracili te lokale definitywnie.

Od zasądzonych na rzecz powodów kwot określono odsetki ustawowe na podstawie art. 481 § 1 k.c. Ponieważ dopiero na datę wyroku ustalono wartość lokali i wysokość odszkodowania, według cen z tej daty, to o opóźnieniu dłużnika można mówić również dopiero od daty orzeczenia.

Wobec braku legitymacji biernej (...) W. oraz bezzasadności żądania głównego przewyższającego zasądzone odszkodowanie i w zakresie odsetek od wcześniejszej daty, powództwo podlegało oddaleniu, z orzeczeniem o kosztach procesu według art. 98, 100 i 105 k.p.c.

W apelacji od powyższego orzeczenia Skarb Państwa reprezentowany przez Wojewodę (...) zarzucił naruszenie art. 160 § 1 i § 6 kodeksu postępowania administracyjnego poprzez ich niewłaściwe zastosowanie oraz art. 361 § 1 kodeksu cywilnego poprzez jego niewłaściwe zastosowanie.

W konkluzji skarżący wniósł o zmianę orzeczenia poprzez oddalenie powództwa i zasądzenie na rzecz Skarbu Państwa - Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje.

### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:***

Apelacja nie jest uzasadniona.

Jest poza sporem, że dochodzone roszczenie wiąże się z przysługującym poprzednikom powodów prawem własności zabudowanej nieruchomości, położonej na terenie objętym działaniem dekretu z dnia 26 października 1945 roku o własności i użytkowaniu gruntów na obszarze (...) (Dz.U. nr 50, poz. 279 ze zm.). We właściwym postępowaniu administracyjnym została stwierdzona niezgodność z prawem zarówno decyzji o odmowie przyznania prawa własności czasowej, jak i decyzji o sprzedaży lokali; oba te zdarzenia jako odrębne delikty administracyjne mogły uzasadnić odpowiedzialność odszkodowawczą pozwanego. Konstrukcja podstawy faktycznej wskazuje jednak, że zdarzenia wyrządzającego szkodę upatrywano przede wszystkim w decyzjach o sprzedaży lokali, z kolei szkodę powodowie utożsamiali z wartością sprzedanych lokali wraz z odpowiadającym lokalom udziałem w nieruchomości wspólnej, do których prawa nie mogli uzyskać, pomimo stwierdzenia wadliwości decyzji o odmowie przyznania prawa własności czasowej. Tego rodzaju okoliczności, jak słusznie zauważył Sąd Okręgowy, wyznaczały wiążąco zakres rozpoznania i rozstrzygnięcia. Bezprzedmiotowa była zatem kwestia szerszej oceny przesłanek odpowiedzialności i przedawnienia roszczenia wywodzonego z innych zdarzeń.

Nie może budzić wątpliwości, iż przy niekwestionowanej podstawie odpowiedzialności z art. 160 k.p.a., przedawnienie badanego w sprawie roszczenia nie mogło nastąpić. Przepis art. 160 § 6 k.p.a. początek biegu trzyletniego terminu

przedawnienia wiąże bowiem z ostateczną decyzją nadzorczą (a ściślej jej doręczeniem stronie uprawnionej - z chwilą doręczenia lub ogłoszenia decyzja zostaje dopiero wprowadzona do obrotu prawnego, wiąże organ administracyjny i stronę). Skoro w rozpatrywanym wypadku decyzje stwierdzające wydanie z naruszeniem prawa decyzji stanowiących źródło dochodzonej szkody zapadły w 2007r., to jest oczywiste, że termin przedawnienia nie upłynął do dnia wytoczenia powództwa. Ewentualne przedawnienie roszczenia o naprawienie szkody wyrządzonej wadliwą decyzją o odmowie przyznania własności czasowej, do czego nawiązuje ocenie apelacja, nie niweczy możliwości wystąpienia z żądaniem opartym na innej podstawie.

Zasadnicze dla rozstrzygnięcia jest więc ustalenie czy pomiędzy szkodą i zdarzeniem sprawczym, opisanych według wskazań powodów, zachodził związek przyczynowy w rozumieniu art. 361 § 1 k.c. Stwierdzenie wadliwości decyzji administracyjnej nie rozstrzyga bowiem wszystkich przesłanek odpowiedzialności. Jeśli spadkobierca byłego właściciela gruntów podlegających działaniu dekretu (...) dochodzi odszkodowania obejmującego uszczerbek powstały w jego majątku w następstwie strat doznanych wskutek oddania nieruchomości podlegającej działaniu dekretu innej osobie w użytkowanie wieczyste, to o tym czy, i ewentualnie w jakim zakresie, jego powództwo jest uzasadnione decyduje istnienie normalnego związku przyczynowego pomiędzy wspomnianym uszczerbkiem a decyzją, z której ten uszczerbek miał wyniknąć (por. uchwała Sądu Najwyższego z 26 stycznia 1989 r., III CZP 58/88, OSNC 1989/9/129). Przepis art. 361 § 1 k.c. nakazuje przy badaniu skutków objętych odpowiedzialnością odszkodowawczą opierać się na kryterium normalności następstw. Jak powszechnie przyjmuje się w judykaturze i doktrynie następstwo ma charakter normalny wówczas, gdy w danym układzie stosunków i warunków oraz w zwyczajnym biegu rzeczy, bez zaistnienia szczególnych okoliczności, szkoda jest zwykle skutkiem określonego zdarzenia. W przypadku szkód wywołanych decyzjami administracyjnymi istotne z punktu widzenia oceny związku przyczynowego jest ustalenie, czy doszłoby do szkody gdyby zapadła decyzja zgodna z prawem, a także czy pojawienie się decyzji zwiększyło prawdopodobieństwo wystąpienia szkody.

Jak słusznie zauważył Sąd Okręgowy, nie zawsze szkoda jest wynikiem jednego zdarzenia. Nie są wykluczone związki wieloczłonowe, na które składa się wielość zdarzeń następujących po sobie, łącznie uczestniczących w zbudowaniu ostatecznego, jednego skutku w postaci konkretnej szkody. Dla przyjęcia odpowiedzialności cywilnej ważne jest, by pomiędzy skutkiem – szkodą a poszczególnymi zdarzeniami – przyczynami zachodziły normalne relacje, bez względu czy są one bezpośrednią czy pośrednią przyczyną szkody (por. A. Koch „Związek przyczynowy jako podstawa odpowiedzialności odszkodowawczej w prawie cywilnym”, Warszawa 1975, str. 202). Jak podkreślił przy tym Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 października 2011r., I CSK 665/12, Lex nr 1228533, dla oceny istnienia związku przyczynowego, jako kategorii obiektywnej, nie mają znaczenia powody, dla których osoba poszkodowana wybiera określone zdarzenie z różnych współprzyczyn szkody i wskazuje je jako źródło szkody, której wyrównania dochodzi w procesie.

Wbrew argumentom apelacji nie było dostatecznych podstaw do ograniczania analizowanego związku przyczynowego wyłącznie do relacji występujących pomiędzy szkodą a decyzją o odmowie ustanowienia prawa własności czasowej. Nie budzi wątpliwości, że decyzja ta zwiększyła prawdopodobieństwo rozporządzenia przez Skarb Państwa nieruchomością, skoro dawała temu podmiotowi przymiot właściciela. Decyzja pierwotna stworzyła zatem warunki do powstania kolejnych zdarzeń - wydania decyzji o sprzedaży. Te ostatnie decyzje zwiększały z kolei prawdopodobieństwo zawarcia umów cywilnoprawnych, prowadzących w konsekwencji do nieodwracalnych zmian w sferze prawnej, z przejściem prawa własności na rzecz osób trzecich i ostatecznym ubezskutechnieniem roszczeń właściciela hipotecznego.

W związku z argumentami apelacji trzeba dodać, że choć sprzedaż lokalu następowała umową zawartą w formie aktu notarialnego, to jednak dokonanie tej czynności prawnej bez uprzedniej decyzji administracyjnej było w analizowanym stanie prawnym wyłączone. Ustawa z dnia 29 kwietnia 1985 r. o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (DzU. Nr 22, poz. 99.), do czasu zmian wprowadzonych ustawą z dnia 29 września 1990 r. o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczeniu nieruchomości (Dz. U. Nr 79, poz. 464 z późn. zm. ), wymagała do sprzedaży lub oddania w użytkowanie wieczyste gruntu stanowiącego własność Skarbu Państwa zawarcia umowy (art. 20 ust. 1 ustawy), którą poprzedzać musiała decyzja administracyjna określająca osobę nabywcy i przedmiot zbycia

(art. 35 ust. 1 ustawy). Jak wielokrotnie podkreślano w orzecznictwie czynność cywilnoprawna była samodzielna i to ona prowadziła do zmian prawnych, niemniej zawarcie umowy bez uprzedniej decyzji administracyjnej było niemożliwe. Gdyby zatem przy budowaniu hipotetycznego stanu faktycznego, koniecznego dla ustalenia charakteru rozważanych powiązań kauzalnych, wyeliminować decyzje wydane na rzecz najemców, umowne ustanowienie użytkownika wieczystego staje się wysoce nieprawdopodobne. Wskazuje na to ścisła więź łącząca wspomniane decyzje z opartą na nich umową. Bez decyzji pozytywnej nie doszłoby do zawarcia umowy i powstania odrębnej własności na rzecz osób trzecich, skutkującej ostatecznie szkodą powodów.

W judykaturze przyjmuje się, że na podstawie art. 7 dekretu z dnia 28 października 1945 r. o własności i użytkowaniu gruntów na obszarze (...) po stronie gminy (...) W. (później Państwa) istniał cywilnoprawny obowiązek majątkowy ustanowienia prawa wieczystej dzierżawy (własności czasowej), a po stronie byłego właściciela gruntu cywilnoprawne uprawnienie majątkowe domagania się ustanowienia tego prawa, które mogły być realizowane tylko w postępowaniu administracyjnym (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 21 marca 2003 r. III CZP 6/03, OSNC 2004/1/4). Pochodną rozstrzygnięcia o powyższym prawie było zachowanie prawa własności budynków położonych na nieruchomości. Niewykonanie lub nienależyte wykonanie przez Gminę (Skarb Państwa) wskazanego obowiązku, godzące w uprawnienie właściciela i pozbawiające go wartości wskazanych praw (lub obniżające ją) było działaniem powodującym szkodę.

W sprawie niniejszej jako pozbawione kontrowersji uznać może twierdzenie, iż nie zachodziły materialnoprawne podstawy do odmowy uwzględnienia wniosku dekretowego poprzedników prawnych powodów. Potwierdzeniem powyższego może być zarówno decyzja nadzorcza z 1999r., jak i późniejsze decyzje Prezydenta (...) W. wydane po ponownym rozpoznaniu wniosku w 2007r. Ich treść w sposób jednoznaczny wskazuje, iż wniosek poprzedników powodów powinien być uwzględniony, a w takim wypadku pozostaliby oni właścicielami budynku, zaś ich majątek uległby powiększeniu o prawa do gruntu. Wadliwa decyzja o odmowie przyznania własności czasowej nie miała jednak o tyle charakteru definitywnego, że nie eliminowała możliwości uzyskania prawa w przyszłości. Stwierdzenie nieważności tej decyzji, do czego w części doszło, mogło pozwolić na przywrócenie w naturze prawa własności budynku oraz otworzyć drogę do ponownego rozpoznania wniosku i ustanowienia prawa użytkowania wieczystego. Realizacja w/w możliwości odpadła w następstwie zadysponowania lokalami i częścią nieruchomości wspólnej na rzecz najemców. Z uwagi na nieodwracalne skutki prawne, jakie wywołały decyzje o sprzedaży lokali, pozostać one musiały w obrocie prawnym; to też ostatecznie było przyczyną częściowego stwierdzenia niezgodności z prawem decyzji o odmowie przyznania własności czasowej i w konsekwencji pozbawienia powodów szans na uzyskanie nieruchomości w szerszym od otrzymanego zakresie. Decyzje o sprzedaży spowodowały zatem niemożność zadośćuczynienia, w pewnej części, wnioskowi dekretowemu uprawnionego podmiotu. W świetle powyższego, związek pomiędzy rozpatrywanymi zdarzeniami jawi się jako oczywisty (por. Maciej Kaliński „Odszkodowanie za utratę lokali w budynkach na gruntach warszawskich”, Rejent 2006/3/65).

Takie też stanowisko prezentowane było niejednokrotnie nie tylko przez tut. sąd (por. np. w sprawach o syg.: akt I ACa 946/08, I ACa 1159/09, I ACa 19/10, I ACa 557/11, I ACa 1165/12), ale też w orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. wyrok z dnia 15 lutego 2013r., I CSK 332/12, Lex nr 1308003, wyrok z dnia 4 października 2012r., I CSK 632/11, Lex nr 1228532 czy cytowany już wyrok z dnia 4 października 2012, I CSK 665/11, Lex nr 1228533). Wymaga podkreślenia, że ten ostatni wyrok zapadł na tle stanu faktycznego zbliżonego do rozpatrywanego w sprawie niniejszej - w jego ramach wydana została bowiem decyzja o stwierdzeniu niezgodności z prawem orzeczenia o odmowie przyznania prawa własności czasowej. Opisywane przez apelującego stanowisko odmienne, wyrażone w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 21 czerwca 2013r., I CSK 637/12, nie prezentuje więc utrwalonego i jednolitego kierunku wykładni.

Niewątpliwie rację ma skarżący zwracając uwagę na związanie sadu cywilnego treścią decyzji administracyjnej. Oznacza to konieczność uwzględnienia, iż decyzja o odmowie przyznania prawa własności czasowej nie została w całości wyeliminowana z obrotu prawnego. Organ nadzorczy poprzestał na stwierdzeniu, iż decyzja organu II instancji rozpatrującego odwołanie od tej decyzji, została - w istotnym dla niniejszej sprawy zakresie - wydana z naruszeniem prawa. Tego rodzaju decyzja nadzorcza potwierdzała wywarcie - w części objętej w/w rozstrzygnięciem - nieodwracalnego skutku prawnego przez decyzję bezprawną. Jak jednak słusznie zaznaczył Sąd Najwyższy

w powołanym wyroku z 4 października 2012r., nie można pomijać okoliczności, które uzasadniały odstąpienie od stwierdzenia nieważności. Ustalona nieodwracalność skutków prawnych decyzji pierwotnej była związana ze zmianami zaszły później - rozporządzeniem lokalami przez Skarb Państwa. Jak z kolei wyżej podkreślono, realne warunki do rozdysponowania lokalami stworzyła bezprawna decyzja o odmowie przyznania prawa własności czasowej. Pomiędzy poszczególnymi ogniwami przyczyn prowadzących ostatecznie do przyznania powodom jedynie udziałów w nieruchomości, z wyłączeniem części sprzedanej, zachodzą relacje odpowiadające kryterium normalności w znaczeniu art. 361 § 1 k.c.

Można dodatkowo zauważyć, że organy administracyjne pomimo częściowego jedynie stwierdzenia nieważności decyzji pierwotnej, dostrzegły podstawy do uznania wadliwości decyzji o sprzedaży lokali, a także uznały interes powodów w uzyskaniu żądanego rozstrzygnięcia, przyznając im status strony w prowadzonych postępowaniach nadzorczych. Ponieważ problem pojęcia „strony postępowania” w rozumieniu art. 160 § 1 k.p.a. został w judykaturze rozstrzygnięty i nie budzi już wątpliwości interpretacyjnych, prowadzenie szerszych w tym kierunku rozważań jest bezprzedmiotowe (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 21 czerwca 2012r., III CZP 28/12, OSNC 2013/1/6).

Nie sposób też zgodzić się z wywodami skarżącego kwestionującymi fakt powstania w majątku powodów uszczerbku majątkowego. Poprzednicy powodów byli wszak właścicielami budynku, w którym cztery lokale uzyskało status odrębnej własności. Lokale te zostały zbyte osobom trzecim wraz odpowiednią częścią udziału w nieruchomości wspólnej. Z uwagi na zaistniałe zmiany prawne, jak już wielokrotnie wcześniej podnoszono, powodowie nie odzyskali części budynku odpowiadającej sprzedanym lokalom mieszkalnym i nie mogły być zaspokojone w pełnym zakresie ich uprawnienia wynikające z art. 7 ust. 2 cytowanego dekretu z dnia 26 października 1945 roku. Przesądza o tym rozstrzygnięcie wniosku dekretowego przy ponownym jego rozpoznaniu. Wbrew przy tym stanowisku pozwanego, ograniczony wówczas zakres rozpoznania nie świadczy o możliwości uzyskania przez powodów dalszego zaspokojenia. Był on wynikiem, jak słusznie przyjął Sąd Okręgowy, wcześniejszych rozstrzygnięć administracyjnych. Wprawdzie treść decyzji Samorządowego Kolegium Odwoławczego została sformułowana nieprecyzyjnie, niemniej jednoznacznie granice jego rozpoznania wyznaczyła uprzednia decyzja organu nadzorczego. Tak też odczytane one zostały przez Prezydenta (...) W. przy ponownym rozstrzygnięciu wniosku dekretowego. W tych warunkach oczekiwanie na kolejną decyzję w przedmiocie tego wniosku jest zbędne. Można dodać, że przy trwałym rozporządzeniu lokalami uzyskanie przez powodów pozytywnej w tej mierze decyzji nie było możliwe. Porównanie zatem obecnej sytuacji majątkowej powodów z tą, jaka byłaby przy zgodnym z prawem postępowaniu pozwanego, wskazuje na zmniejszenie aktywów powoda i świadczy o powstaniu ich szkody w rozumieniu art. 361 § 2 k.c. (strata).

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną.

O kosztach orzeczono zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu wyrażoną w art. 98 k.p.c., stosowanym w postępowaniu apelacyjnym poprzez art. 391 § 1 k.p.c. Wynagrodzenie pełnomocnika powodów ustalono w oparciu o § 13 ust. 1 pkt 2 w związku z § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013r. poz. 461).